

# KLIMATY

Nr 162 / 1 kwietnia 2012 ISSN 2080-0010  
Niedziela Palmowa Męki Pańskiej

# ŚW. ANNY



## LITURGIA SŁOWA

### PIERWSZE CZYTANIE

Iz 50, 4-7

Nie zasłoniłem mojej twarzy przed zniewagami i wiem, że nie doznam wstydu

### PSALM RESPONSORYJNY:

Ps 22 (21), 8-9. 17-18a. 19-20. 23-24 (R.: 2a)

Boże mój, Boże, czemuś mnie opuścił?

Szydzą ze mnie wszyscy, którzy na mnie patrzą wykrzywiają wargi i potrzęsają głowami: «Zaufał Panu, niech go Pan wyzwoli, niech go ocali, jeśli go miłuje».

Sfóra psów mnie opadła, otoczyła mnie zgraja złoczyńców. Przebodli moje ręce i nogi, policzyć mogę wszystkie moje kości.

Dziela między siebie moje szaty i los rzucają o moją suknię.

Ty zaś, o Panie, nie stój z daleka: pomocy moja spiesz mi na ratunek.

Będę głosił swym braciom Twoje imię i będę Cię chwalił w zgromadzeniu wiernych: «Chwalcie Pana, wy, którzy się Go boicie, niech się Go lęka całe potomstwo Izraela».

### DRUGIE CZYTANIE

Flp 2, 6-11

Chrystus uniżył samego siebie, dlatego Bóg Go wywyższył

### ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Flp 2, 8-9

Chwała Tobie, Królu Wieków

Dla nas Chrystus stał się posłuszny aż do śmierci, a była to śmierć na krzyżu.

Dlatego Bóg wywyższył Go nad wszystko i dał Mu imię, które jest ponad wszelkie imię.

### EWANGELIA KRÓTSZA

Mk 15, 1-39

Słowa Ewangelii według świętego Marka

+ - słowa Chrystusa

E. - słowa Ewangelisty

I. - słowa innych osób pojedynczych

T. - słowa kilku osób lub tłumu

#### Jezus przed Piłatem

Zaraz wczesnym rankiem arcykapłani wraz ze starszymi i uczonymi w Piśmie i cała Wysoka Rada powzięli uchwałę. Kazali Jezusa związanego odprowadzić i wydali Go Piłatowi. Piłat zapytał Go: *I.* Czy Ty jesteś królem żydowskim? *E.* Odpowiedział mu: + Tak, Ja nim jestem. *E.* Arcykapłani zaś oskarżali Go o wiele rzeczy. Piłat ponownie Go zapytał: *I.* Nic nie odpowiadasz? Zważ, o jakie rzeczy Cię oskarżają. *E.* Lecz Jezus nic już nie odpowiedział, tak że Piłat się dziwił.

#### Jezus odrzucony przez swój naród

Na każde zaś święto miał zwyczaj uwalniać im jednego więźnia, którego żądali. A był tam jeden, zwany Barabaszem, uwięziony z buntownikami, którzy w rozruchu popełnili zabójstwo.

Tłum przyszedł i zaczął domagać się tego, co zawsze im czynił. Piłat im odpowiedział: *I.* Jeśli chcecie, uwolnię wam króla żydowskiego? *E.* Wiedział bowiem, że arcykapłani wydali Go przez zawiść. Lecz arcykapłani podburzyli tłum, żeby uwolnił im raczej Barabasza. Piłat ponownie ich zapytał: *I.* Cóż więc mam uczynić z Tym, którego nazywacie królem żydowskim? *E.* Odpowiedzieli mu krzykiem: *I.* Ukrzyżuj Go! *E.* Piłat odparł: *I.* Co więc złego uczynił? *E.* Lecz oni jeszcze głośniej krzyczeli: *T.* Ukrzyżuj Go! *E.* Wtedy Piłat, chcąc zadowolić tłum, uwolnił im Barabasza, Jezusa zaś kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie.

#### Król wysłniany

Żołnierze zaprowadzili Go na wewnętrzny dziedziniec, czyli pretorium, i zwołali całą kohortę. Ubrali Go w purpurę i upłótszy wieniec z ciernia, włożyli Mu na głowę. I zaczęli Go pozdrawiać: *T.* Witaj, królu żydowski! *E.* Przy tym bili Go trzcina po głowie, pluli na Niego i, przyklękając, oddawali Mu hołd. A gdy Go wyszdzili, zdjęli z Niego purpurę i włożyli na Niego własne Jego szaty.

#### Droga krzyżowa

Następnie wyprowadzili Go, aby Go ukrzyżować. I przymusili niejakiego Szymona z Cyreny, ojca Aleksandra i Rufa, który wracał z pola i właśnie przechodził, żeby niósł krzyż Jego. Przyprawdzili Go na miejsce Golgota, to znaczy Miejsce Czaszki.

#### Ukrzyżowanie

Tam dawali Mu wino zaprawione mirrą, lecz On nie przyjął. Ukrzyżowali Go i rozdziлили między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy, co który miał zabrać. A była godzina trzecia, gdy Go ukrzyżowali. Był też napis z podaniem Jego winy, tak ułożony:

Król żydowski. Razem z Nim ukrzyżowali dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Tak wypełniło się słowo Pisma: W poczet złoczyńców został zaliczony.

#### Wyszyczenie na krzyżu

Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go, potrząsali głowami, mówiąc: *T.* Ej, Ty, który burzysz przybytek i w trzech dniach go odbudowujesz, zejź z krzyża i ocal samego siebie. *E.* Podobnie arcykapłani wraz z uczonymi w Piśmie drwili między sobą i mówili: *T.* Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Mesjasz, król Izraela, niechże teraz zejdzie z krzyża, żebyśmy widzieli i uwierzyli. *E.* Lżyli Go także ci, którzy byli z Nim ukrzyżowani.

#### Śmierć Jezusa

A gdy nadeszła godzina szósta, mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. O godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: + Eloi, Eloi, lamá sabachtháni. *E.* To znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? Niektórzy ze stojących obok, słysząc to, mówili: *T.* Patrz, woła Eliasza. *E.* Ktoś pobiegł i napełniwszy gąbkę octem, włożył na trzcinę i dawał Mu pić, mówiąc: *I.* Poczekajcie, zobaczymy, czy przyjdzie Eliasz, żeby Go zdjąć z krzyża. *E.* Lecz Jezus zawołał donośnym głosem i oddał ducha. Wszyscy klękają i przez chwilę zachowują milczenie.

#### Po śmierci Jezusa

A zasłona przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół. Setnik zaś, który stał naprzeciw, widząc, że w ten sposób oddał ducha, rzekł: *I.* Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym.

Oto słowo Pańskie.

## KOMENTARZ

Z palmą w reku wchodzimy w ten najważniejszy tydzień. Zbawcze wydarzenia, które będziemy przeżywać uświadamiają nam, jak zmienne są ludzkie serca. Ewangelia opisuje szczegółowo ostatnie godziny życia Jezusa. Pada wiele słów, szczególnie słyhać: „Hosanna”, ale też „ukrzyżuj”. Wymieszane ludzkie emocje, nienawiść i domaganie się uwolnienia Barabasza, złoczyńcy.

Kilka dni temu słyszeliśmy fragment z Księgi Mądrości: „Zróbmy zasadzkę na sprawiedliwego, bo nam niewygodny: sprzeciwia się naszym sprawom, wspomina nam błędy naszych obyczajów” jak zadziwiające i ciągle aktualne są te słowa. Ukrzyżuj krzyżował podpuszczony tłum, ukrzyżuj krzyżował często, gdy drogi moje nie są drogami Bożymi, gdy Jezus staje się mi niewygodny. Wejźdźmy w ten Wielki Tydzień, w tę konfrontację miłości Zbawiciela i świata, mimo zgiełku i odrzucenia przez wielu, chciejmy za Setnikiem wyznać: „prawdziwie, ten był Synem Bożym”.



El Greco – Chrystus niosący krzyż (1577-1579)

„Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięto się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest PANEM - ku chwale Boga Ojca”.

ks. Dariusz Kuczyński

# CIEMNA JUTRZNIA

**(...) Zostańcie tu i czuwajcie ze Mną! Czuwajcie i módlcie się... Bo dziś wchodzimy w misterium Wielkiego Tygodnia, którego zwieńczeniem będzie Triduum Paschalne – wydarzenia męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.**

Dla większego i głębszego zrozumienia misterium Paschy ze skarbca Kościoła chcemy dobywać rzeczy stare i nowe. Będąc uczniami Chrystusa, pragniemy przychodzić na CIEMNA JUTRZNIE, by czuwając z Nim, dojść do tej Nocy, w której Chrystus dokonawszy wszystkiego, oczekuje spokojnie w rękach Ojca nadejścia świtu.

W okresie Świętego Paschalnego Triduum odprawia się w kościele nabożeństwo zwane Ciemną Jutrznia (Officium Tenebrarum). Jej tematem wiodącym jest misterium Odkupienia. Ciemna Jutrznia wskazuje na nieskończoną miarę cierpienia, jaką poniosła Miłość Miłosierna, płacąc za nas tak wielką cenę. Nabożeństwo to wyobraża i przypomina chrześcijanom pojmanie Chrystusa i ową smutną noc, podczas której Zbawiciel po swym pojmaniu był haniebnie znieważany i dręczony różnymi mękami. Śpiewy i modlitwy tej Jutrzni budzą w wiernych żal za grzechy i najwyższą wdzięczność Zbawicielowi za dobrodzieństwo odkupienia.

Treści zawarte w Ciemnej Jutrznii, podane w pięknej oprawie obrzędu, przy wrażliwej czujności trwających z wiarą i miłością wiernych, stają się zdrowym pokarmem, który nasycy przygotowanych przez Wielki Post na spotkanie ze zmartwychwstałym Panem.

Kiedy „na ziemi panuje wielka cisza, głęboka cisza i samotność, bo Król śpi”, w tej ciszy dopiero, zanurzeni w głębokie milczenie miłości, trwając przy cierpiącym Panu, Jego uczniowie napełniają się miłością cierpliwą, wierną i mocniejszą niż śmierć (por. Pnp 8,6). Taką, bowiem miłość otrzymują od Mistrza i Pana w wielkanocnej Eucharystii. Taką pragną przyjmować zawsze, każdego dnia.

## Tradycja

Tradycja Ciemnych Jutrznii sięga wczesnego średniowiecza. W Rzymie odprawiano ją przed wschodem słońca lub bezpośrednio po północy, w ciemności, co dało jej nazwę. Dla oświecenia chóru modlących się w ciemności musiano używać większego światła. Dlatego stawiano lichtarze w kształcie krzyża lub trójkąta, na których paliła się nieokreślona liczba świec. Gaszono je jedna po drugiej, w miarę jak przybliżał się dzień. Jedną świecę zostawiano dla zapalenia lampy przy Najświętszym Sakramencie.

W późniejszych czasach, kiedy Ciemną Jutrznia odprawiano przed zachodem słońca – wieczorem, dołączono do niej pewne porządki i obrzędy. Zapalano sześć świec na ołtarzu i piętnaście świec (według liczby psalmów w ówczesnej Jutrznii) na trójkątnym lichtarzu stojącym w chórze. Po skończeniu każdego psalmu gaszono po jednej świecy spośród tych stojących na trójkącie, zaczynając od najniższych. Najwyżej stojącej świecy nie gaszono, lecz chowano za ołtarz. Gaszono ją dopiero wtedy, gdy czyniony był łoskot przy końcu nabożeństwa. Świece palące się na ołtarzu gaszono, kiedy kończył się kantyk Zachariasza (Benedictus).

Świece – gaszone jedna po drugiej – wyrażały stopniowo powiększającą się mękę Chrystusa. Miało to pobudzać w wiernych coraz większe uczucie żalu i smutku. Obrzęd chowania ostatniej gorejącej świecy za ołtarz oznaczał Chrystusa, który będąc prawdziwym światłem, przyszedł na ziemię dla oświecenia ludzi, lecz nie został przez nich przyjęty. Podczas swojej męki utaił

swe Bóstwo i okazał się tylko prawdziwym człowiekiem. Zgaszenie ostatniej świecy wyobrażało śmierć Zbawiciela i złożenie Jego ciała do grobu. Przed zgaszeniem tej świecy ukazywano ją na moment, co oznaczało pewność zmartwychwstania Chrystusa trzeciego dnia po śmierci. Zgaszenie wszystkich świec przy zakończeniu Jutrznii wyrażało głęboką żalobę Kościoła i przedstawiało ciemności, jakimi cała ziemia była pokryta podczas śmierci Syna Bożego.

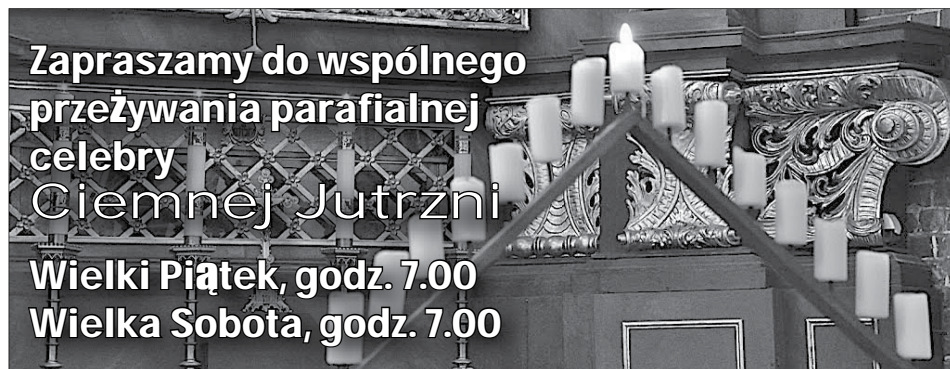
Niektórzy na trójkącie pośród chóru stawiali trzynaście świec. Wtedy gaszenie ich symbolizowało ucieczkę Apostołów, którzy przy pojmaniu Chrystusa, jeden po drugim, opuścili swego Mistrza.

Podczas Ciemnej Jutrznii używano świec z żółtego wosku dla wyrażenia smutku. Świece białe oznaczały bowiem radość. Dla obwieszczenia skończonego nabożeństwa czyniono lekkie uderzenie, łoskot. Stanowił on nawiązanie do szmerów i wrzasków, jakie rozległy się przy pojmaniu Chrystusa, tudzież do strachu, jakim wtedy zostali przejęci Apostołowie. Drugie znaczenie tego akustycznego zdarzenia – miało ono przypominać samą naturę, wruszające cuda, które działały się przy skonaniu Chrystusa: grzmot, rozpadnięcie skał, rozdarcie świątynnej zasłony, otwarcie grobów umarłych, zaćmienie słońca, oraz ową bojaźń, strach, jaki ogarnął lud i żołnierzy, gdy zobaczyli te nadzwyczajne rzeczy. Ta dramatyzacja liturgiczna przetrwała do ostatniej reformy liturgicznej.

Obecnie Ciemną Jutrznia celebryje się według brewiarza, bez dodatków (świec, łoskotu). Obrzęd składa się z psalmów z ich antyfonami, z czytań zaczerpniętych z Lamentacji Jeremiasza, listów św. Pawła i homilii Ojców Kościoła.

Z wszystkich godzin brewiarzowych właśnie Jutrznia najpełniej wyraża to wszystko, co Kościół myśli, czuje i wspomina w danym dniu. W ostatnie dni Wielkiego Tygodnia Jutrznia obfituje we wspomnienia zdarzeń, jakie miały miejsce w trakcie Męki Pańskiej. Doskonale wpisuje się w inne nabożeństwa Wielkiego Postu: Drogę Krzyżową i Gorzkie Żale, stanowiąc liturgiczną modlitwę Kościoła w najważniejszych dniach roku liturgicznego.

Opracowali:  
**Ania i Zbyszek Kozikowscy**



Zapraszamy do wspólnego przeżywania parafialnej celebry Ciemnej Jutrznii

Wielki Piątek, godz. 7.00

Wielka Sobota, godz. 7.00

# WIELKI CZWARTEK - dzień narodzin kapłaństwa

## *Nasi Kochani Kapłani!*

Wielki Czwartek – dzień narodzin Waszego kapłaństwa – pragniemy uczynić dniem szczególnej duchowej łączności z Wami, by ogarnąć Was naszą modlitwą, powierzać Bogu Wasze pasterskie troski, nadzieje, dodać ducha Waszej ofiarnej i wiernej posłudze, by złożyć Wam podziękowanie w imieniu całej naszej wspólnoty parafialnej.

Z serca Wam błogostawimy.

**Wasi parafianie.**

Panie Jezu Chryste, Najwyższy i Jedyny Kapłanie, Ty dajesz swojemu Kościołowi pasterzy według Twojego Serca. Dziękujemy Ci za wszystkich kapłanów, a szczególnie za tych posługujących w naszej parafii. Udziel im swojego Ducha, aby rozpalili w sobie na nowo charyzmat Boży, otrzymany przez włożenie rąk, i jeszcze żarliwiej przeżywali radość z wyłącznego oddania się Tobie, Jezu.

Ty, który ich uświęciłeś,  
aby w Twoim imieniu pełnili dla nas posługę pasterską,  
daj im siłę, ufność i radość z wypełnianej misji.  
Tajemnicą Wielkiego Czwartku uświęć ich na nowo,  
na nowo rozpal miłość do Kościoła i odnow zapal  
w dziele Nowej Ewangelizacji.

Niech Eucharystia, którą sprawują,  
umacnia ich i daje im siłę do ofiarowania się Tobie za nas.  
Zachowaj ich w Twoim Miłosiernym Sercu,  
by zawsze byli świadkami Twego przebaczenia,  
aby wielbili Boga Ojca  
i uczyli nas prawdziwej drogi do świętości.

Nam zaś daj łaskę wspomagania ich przez nasze modlitwy  
i angażowanie się w życie parafii.  
Naucz nas szanować i kochać wszystkich kapłanów  
oraz przyjmować ich posługę jako dar pochodzący od Ciebie.  
Daj nam także poczucie odpowiedzialności za kapłanów  
w życzliwie wypowiedzianych słowach, opiniach,  
w modlitwie i trosce o ich owocne posługiwanie pośród nas.

Spraw także, aby ci spośród nas,  
których powołujesz do kapłaństwa i życia konsekrowanego,  
odważnie odpowiedzieli na Twoje powołujące słowo.

Amen.

## Kapłani proszą o modlitwę

**Celem ogólnopolskiej akcji: „Słudzy Pana. Kapłani proszą o modlitwę” jest modlitwa za duszpasterzy jako wyraz wspólnej odpowiedzialności za dobro Kościoła.**

Inicjatywa rozpocznie się w Wielki Czwartek. Wtedy to w poszczególnych parafiach wierni będą mogli podjąć modlitwę w intencji konkretnego księdza. Po Mszy Wieczery Pańskiej wezmą specjalnie przygotowane „wizytówki”, na których będzie widniało imię kapłana, rok jego święceń oraz intencja (ta sama za wszystkich księży).

Osoba, która weźmie intencję, tym samym zobowiąże się do modlitwy za danego

księdza przez kolejne 30 dni. Na „wizytówce” znajdzie się również wskazówka, że po zakończonej modlitwie będzie można przekazać karteczkę kolejnej osobie, aby modlitwa nie ustawała.

Aby włączyć się w akcję, nie potrzeba żadnych formalnych zgłoszeń, tym bardziej że czas na nie już się skończył. Wystarczy szczere indywidualne postanowienie.

*Opracowali: Ania i Zbyszek Kozikowscy*

Otwarte spotkania biblijne  
w kościele pw. św. Anny  
w Wilanowie



– środy godz. 19.00

## Czego uczy nas Pismo Święte na temat dawania, oszczędzania, wydawania pieniędzy, pracy i stylu życia

Kogo zapraszamy?

- małżonków i osoby stanu wolnego,
- osoby w każdym wieku,
- członków ruchów i osoby niestowarzyszone,
- parafian, znajomych i zainteresowanych tematem.

11.04.2012 Na czym polega Boża ekonomia i czym różni się od ekonomii tego świata?

### Spotkanie 1 – 11.04.2012 godz. 19.00

1. Zapomniana prawda - Bóg jest Panem i właścicielem wszystkiego.
2. Co to znaczy być wiernym zarządcą Bożej własności?
3. Filozofie: ascezy, sukcesu i odpowiedzialności.
4. Różnice pomiędzy zasadami ekonomicznymi świata i Królestwa Bożego.
5. Film „Nagroda Abrahama” (18 min) – cena dobrych decyzji.

25.04.2012 Spojrzenie na pracę z Bożej perspektywy.

09.05.2012 Szukanie rady i uczenie się zadowolenia.

16.05.2012 Styl życia czyli jak kontrolować wydatki.

23.05.2012 Długi - droga do niewoli finansowej.

30.05.2012 Błogosławieństwo dawania z radością.

06.06.2012 Oszczędzanie i inwestowanie po Bożemu.

13.03.2012 Jak i kiedy uczyć dzieci zarządzania pieniędzmi, aby pieniądze nie rządziły nimi.

20.06.2012 Uczciwość w kwestiach finansowych i wpływanie na wieczność dzisiaj.

27.06.2012 Biblijne zasady zarządzania finansami – podsumowanie

**Serdecznie zapraszamy**

**Ks Proboszcz Waldemar R. Macko,  
Elżbieta i Mirosław Wrotek**



# O tych, którzy kochają anioły

## cz. III: Krótka historia ubóstwa na dwa głosy cd.

– Z myślą o społeczności św. Anny powstała Fundacja – „Ecclesia Villanovensis”. Nie bez powodów wybraliśmy jej nazwę. Nie chodzi tu bowiem o kościół jako budynek, ale właśnie o tę wspólnotę wilanowską, na rzecz której podejmujemy różne działania. Składa się na nie również działalność charytatywna, co zostało ujęte w statucie.

**Pani Teresa:** – Od kiedy istnieje Fundacja, Ośrodek Wsparcia Najuboższych realizuje swoje zadania w jej ramach.

**Ks. Proboszcz Waldemar Macko:** – Posiada ona osobowość prawną, działa jawnie, musi się rozliczyć z każdej wydanej złotówki, w związku z czym jest instytucją wiarygodną dla darczyńców i łatwiej jej pozyskać środki z rozmaitych źródeł.

**Pani Teresa:** – Wcześniej szłam do ks. Tadeusza Sowy albo do ks. Krzysztofa Mindewicza i mówiłam, że muszę kupić żywność dla podopiecznych. Wszystkie wydatki szły w koszty parafii. Obecnie proszę o wystawienie faktury na Fundację.

– Na jej działalność można przekazać 1% podatku. Zanim została założona, w corocznym rozliczeniu podatkowym wpisywało się Caritas Archidiecezji Warszawskiej, z zaznaczeniem, że pieniądze mają trafić na konto naszej parafii. Caritas potraçał za obsługę rachunku i księgowanie. Teraz jesteśmy niezależni i liczymy, że pojawi się trochę sponsorów, bo, nie ukrywam, potrzeby Ośrodka rosną, bo i bieda rośnie. W skali roku na pomoc dla potrzebujących przeznaczamy dziesiątki tysięcy złotych.

**Ks. proboszcz:** – Jakiś czas temu zwrócili się do nas z prośbą z gimnazjum w Powsinku o dofinansowanie obiadów dla dzieci. Bardzo chętnie się zgodziliśmy i przez niecały semestr wspieraliśmy. Pewnej rodzinie opłaciliśmy naprawę dachu oraz zakup węgla na zimę. To są takie konkretne przykłady pomagania konkretnym osobom.

**Pani Teresa:** – Niemniej jednak potrzeby naszych podopiecznych przerastają możliwości finansowe parafii. Bardzo duży problem stanowi brak środków czystościowych. Są drogie, ale niezbędne w każdym domu, zwłaszcza w takim, gdzie mieszkają dzieci. Kiedy przychodzi do mnie jakaś mama, nie zawsze mogę jej dać pastę do zębów czy proszek do prania, ale staram się, by przynajmniej mydło było. Podczas zakupów za każdym razem pojawia się dylemat, co wybrać. Kupię olej, to matka usmaży coś dzieciom, włożę do koszyka proszek, to robi pranie. Nigdy tak nie jest, by na wszystko starczyło pieniędzy. Zawsze coś za coś. Jednakże dbamy o to, by choć raz w miesiącu przygotować taką paczkę „chemiczną”.

**Ks. proboszcz:** – Czasami przynoszą nam ludzie jakieś używane rzeczy.

**Pani Teresa:** – Różnie to bywa z tym pozbawianiem się.

**Ks. proboszcz:** – Zostawiają pod drzwiami i pójdą, to trudno jest to skontrolować.

**Pani Teresa:** – Najbardziej nas irytuje, kiedy w torbach znajdujemy brudne i zniszczone ubrania, na przykład trzy kurtki i każda z popsutym suwakiem. Jaki z nich pożytek? Skoro człowieka dotknęła bieda, to nie stać go na naprawę. I jeszcze ksiądz proboszcz musi płacić za kontener...

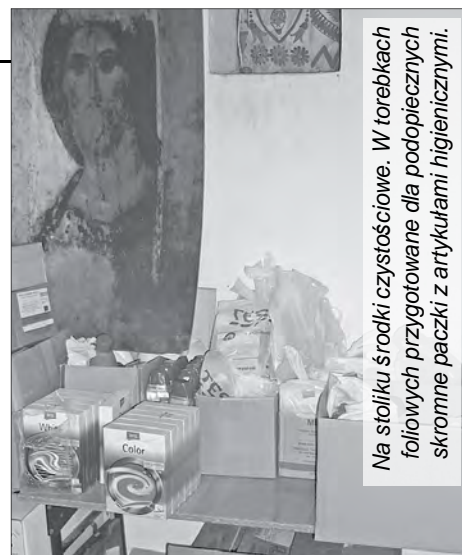
**Ks. proboszcz:** – Nieraz otrzymujemy jednak rzeczy wartościowe.

**Pani Teresa:** – Nie chcę przez to powiedzieć, że gdy ktoś jest bogaty, to powinien przelewać pieniądze na konto, na cele charytatywne. Wystarczy, że kupi 10 tabliczek czekolady i zostawi je w zakrystii. Ale ludzie wolą położyć 20 czy 50 zł, niż coś fizycznie załatwić. Tak jest wygodniej i nie traci się cennego czasu.

– To moje narzekanie nie powinno przysłonić przejawów ludzkiej dobroci i życzliwości. Od około 3 lat świątynia Opatrzności Bożej przeprowadza przed Bożym Narodzeniem akcję: „Paka dla dziecka”. Dzięki niej trafiają do nas paczki pełne słodyczy, zabawek i innych rzeczy, które przekazujemy potem najmłodszym. Zainicjował to ks. Krzysztof Mindewicz, gdy został skierowany do pracy na Polach Wilanowskich, a teraz kontynuuje nowy proboszcz – ks. Paweł Gwiazda. W zasadzie nie miał wyjścia, wymogli to jego parafianie, ponieważ zaczęli przynosić dla nas dary, nauczeni poprzednimi latami.

– Niezwykłe to dla nas pomocne, zwąwszy na fakt, że przybywa nam rodzin z dziećmi. Pojawia się coraz więcej samotnych matek, które nie pracują, bo muszą się zająć swoimi maleństwami albo i całą gromadką. Trzeba zawieźć do szkoły, odebrać z przedszkola, ugotować obiad, pomóc w lekcjach... Kiedy mają znaleźć czas na pracę zarobkową? Poza tym, kto je zatrudni?

– Historia, jakich wiele. Tworzyli normalną rodzinę, obydwoje pracowali, dzieci chodziły do szkoły. Wiedli wspólne życie, dopóki mąż nie zakochał się w przyjaciółce żony. Dla niej opuścił rodzinę. Wyczyścił konto, które mieli. Zostawił żonę bez środków, ale za to z kredytem do spłacenia, a ona w międzyczasie straciła pracę. Nie może dostać alimentów z funduszu alimentacyjnego, bo tatuś jest nieuchwytny, a musi się przecieżyć pojawić na rozprawie sądowej. W Ośrodku Pomocy Społecznej otrzymuje zasiłki celowe, ale one są niewysokie, w granicach 400-500 zł, dlatego i my jej pomagamy.



Na stoliku środki czystościowe. W torbach foliowych przygotowane dla podopiecznych skromne paczki z artykułami higienicznymi.

– Albo inna pani... Dobrze jej się prowadziło, córka i wnuczka były jej oczkiem w głowie. No i pewnego dnia zdiagnozowano u niej nowotwór. Przez chorobę została wyrzucona poza nawias społeczny. Jedna komisja lekarska przyznawała jej rentę, a druga zabierała. Teraz przechodzi nawrót choroby, renta wstrzymana, zanim ją dostanie z powrotem, przez kilka miesięcy nie będzie miała z czego żyć, dlatego zgłosiła się do nas.

**Ks. proboszcz:** – Wielu przeżywających trudności ekonomiczne nie przyjdzie tutaj. Nie pozwala im na to zbyt silne poczucie dumy, obawa albo wstyd.

**Pani Teresa:** – Przyjście tutaj wymaga często bardzo dużej odwagi i ja uczulam naszych wolontariuszy, żeby do tych ludzi podchodzili z pokorą, żeby docenili to, że ci ludzie potrafili przełamać w sobie pewne bariery, bo ich to naprawdę bardzo dużo kosztuje. Nikt nie chce być biedny i nikt nie chce tego pokazywać.

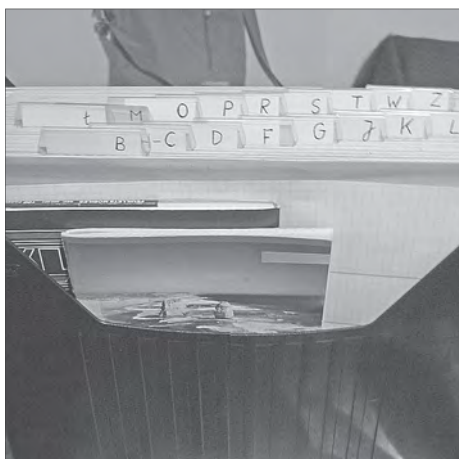
**Ks. proboszcz:** – Bieda materialna wynika z różnych uwarunkowań, m.in. z nieprzystosowania społecznego bądź różnego rodzaju ograniczeń: związanych z brakiem wykształcenia, umysłowych... Wiadomo, że taka osoba nie zdobędzie pracy, bo każdy chce pracowników odpowiedzialnych, których nie trzeba pilnować, wydajnych.

**Pani Teresa:** – Część tej biedy bierze się z niezaradności życiowej. Ludzie nie potrafią się odnaleźć w nowej rzeczywistości, oni już sobie nie poradzą. Brakuje im siły przebiccia. Kiedyś zostali nauczeni, ktoś im kazał, to zrobili. Własnej inicjatywy żadnej, tylko płyną z falą. Taką mają osobowość. Inni, jak to mówię, nie chcą obniżać swoich lotów. Ciągłe nakłanianie: – Proszę pójść chociaż do jakiegoś marketu, tyle ogłoszeń się pojawia, 1500 zł by pan zarobił. Ale to jest poniżej jego wyobrażeń, kwalifikacji czy aspiracji. Cały czas ludzi się nadzieją, że znów będzie dobrze opłacanym pracownikiem. Takie osoby nie potrafią zrozumieć, że lepiej zarobić mniej, niż nie mieć nic. Siedzą, szukają tej wymarzonej pracy, ślą CV, roznoszą... Mija miesiąc, trzy, pół roku, a pracy wciąż nie ma. Nie da się psychiki ludzkiej rozgryźć tak do końca.

– Niektórzy zrobili sobie z pomocy społecznej sposób na życie. Założyłam im karty podopiecznych w 1996 r., gdy tu zaczynałam, i do dziś figurują w kartotekach. Nie robią niczego, żeby się usamodzielnili. Bardzo problematyczna grupa ludzi, niekiedy wręcz roszczeniowa. Nie tylko proszą, ale i żądają, czy nawet starają się wymóc. Należą do nich między innymi alkoholicy, którzy przehalali całe majątki, rozbili swoje małżeństwa, zniszczyli rodziny i dziś nie mają na jedzenie.

– Przypadek z jednego dyżuru: przychodzi pan z karteczką, OPS przysłał go do nas, mieszkaniec naszej parafii, bardzo wykształcony, potrzebuje pomocy. Założyłam mu kartotekę, bo spełniał wszystkie warunki, i proszę dziewczynki, żeby przyniosły dla niego paczkę żywnościową, na co on do mnie: – A co tu będzie mi pani mówić, co ja mam jeść! Proszę mnie zaprowadzić tam, gdzie leży jedzenie, ja sobie wybiorę, co chcę!

– Zdarzają się tacy, którzy przychodzą bardzo systematycznie i ciągle są niezadowoleni. Zawsze im powtarzam: – Naprawdę nie ma żadnego przymusu. Na państwa miejscu, gdybym była niezadowolona, to bym zrezygnowała z przychodzenia.



Kartoteka

Skoro jednak nie uczynili państwo tego dotąd, to znaczy, że przydaje się nasze wsparcie.

Ks. proboszcz: – Caritas nie może zastępować organizacji państwowych, które powołano w celach charytatywnych. Możemy wspomagać, udzielać doraźnej pomocy, ale nie może to zmierzać w tym kierunku, by podopieczni nie mobilizowali się do jakiejś aktywności, by nie szukali samodzielnie jakichś rozwiązań i sposobów

wyjścia z sytuacji, w której się znaleźli. To nie na tym polega. Jakkolwiek by jednak nie postępowali w swoim życiu, to nie możemy odmówić im pomocy. Oczywiście, podejmujemy różne próby, by ich pobudzić do działania, ale niekiedy przyjmują je niechętnie.

Pani Teresa: – Na szczęście przeważają osoby pokorne, wdzięczne za każdą rzecz otrzymaną.

Ks. proboszcz: – W misję Kościoła wpisane jest m.in. pomaganie potrzebującym, dlatego nie możemy kierować się takim kryterium, że ktoś nie zasłużył na pomoc. Na pewno musimy się kierować rozsądkiem w realizacji powierzonego nam zadania, ale nigdy nie możemy powiedzieć, że nie mamy czym nakarmić. To niedopuszczalne.

Pani Teresa: – Po to tu jesteśmy, żeby pomóc. Nastają trudne czasy, dlatego jeżeli ktoś nie radzi sobie finansowo, to nie powinien mieć żadnych obiekcji. Drzwi do Ośrodka stoją dla niego otworem.

Tekst i zdjęcia: **Marcin Kielak**

W ostatniej części o wolontariuszach i wolontariacie.

## 356 lat temu...

Wielka Boga Człowieka Matko, Najświętsza Dziewico. Ja, Jan Kazimierz za zmiłowaniem Syna Twojego, Króla królów, a Pana mojego, i Twoim miłosierdziem król, do najświętszych stóp Twoich przypadłszy, Ciebie dziś za Patronkę moją i za Królową państw moich obieram. Tak samego siebie, jak i moje Królestwo polskie, księstwo litewskie, ruskie, mazowieckie, żmudzkie, inflanckie, smoleńskie, czernichowskie oraz wojsko obu narodów i wszystkie moje ludy Twojej osobliwej opiece i obronie polecam, Twej pomocy i zlitowania w tym klęsk pełnym i oplakany Królestwa mojego stanie przeciw nieprzyjaciołom Rzymskiego Kościoła pokornie przyzywam.

A ponieważ nadzwyczajnymi dobrodziejstwami Twoimi zniewolony, pałam wraz z narodem moim nowym a żarliwym pragnieniem poświęcenia się Twej służbie, przyrzekam przeto, tak moim, jak senatorów i ludów moich imieniem, Tobie i Twojemu Synowi, Panu naszemu Jezusowi Chrystusowi, że po wszystkich ziemiach Królestwa mojego cześć i nabożeństwo ku Tobie rozszerzać będę.

Obiecuję wreszcie i ślubuję, że kiedy za przepotężnym pośrednictwem Twoim i Syna Twojego wielkim zmiłowaniem nad wrogami, a szczególnie nad Szwedem, odniosę zwycięstwo, będę



Śluby Jana Kazimierza  
Jana Matejko 1893 (fragment)

się starać u Stolicy Apostolskiej, aby na podziękowanie Tobie i Twojemu Synowi dzień ten corocznie i uroczystie, i to po wieczne czasy, był święcony, oraz dołożę trudu wraz z biskupami Królestwa, aby to, co przyrzekam, przez ludy moje wypełnione zostało.

Skoro zaś z wielką serca mego żalnością wyraźnie widzę, że za jęki i uciski kmienci spadły w tym siedmioleciu na Królestwo moje z rąk Syna Twojego, sprawiedliwego Sędziego, plagi: powietrza, wojny i innych nieszczęść, przyrzekam ponadto i ślubuję, że po

nastaniu pokoju wraz ze wszystkimi stanami wszelkich będę używał środków, aby lud Królestwa mego od niesprawiedliwych ciężarów i ucisków wyzwolić.

Ty zaś, o najlitościwsza Królowo i Pani, jakoś mnie, senatorów i stany Królestwa mego myślą tych ślubów natchnęła, tak i spraw, abym u Syna Twojego łaskę wypełnienia ich uzyskał.

1 kwietnia 1656 r. – śluby króla Jana Kazimierza w katedrze Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny we Lwowie.



## Kardynał Wyszyński uzdrowiciel

**27 marca br., w kaplicy Domu Arcybiskupiego w Szczecinie, abp Andrzej Dzięga, metropolita szczecińsko-kamieński, otworzył proces o domniemanym cudownym uzdrowieniu za przyczyną kard. Stefana Wyszyńskiego.**

Sprawa dotyczy młodej kobiety, którą w wieku 19 lat dotknęła choroba raka tarczycy. 17 lutego 1988 r. wykonano w Szczecinie rozległą operację tarczycy, usuwając zmiany nowotworowe oraz dotknięte przerzutami węzły chłonne. Po początkowym pozornym polepszeniu stan zdrowia dziewczyny pogorszył się. W gardle wytworzył się guz wielkości 5 cm, który dusił i zagrażał jej życiu. Jak zeznaje zainteresowana osoba, „każdy oddech wydawał się być ostatnim”. Lekarze dawali jej trzy miesiące życia. Dzięki intensywnej modlitwie sióstr zakonnych, zanoszonej za wstawiennictwem Sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego, w marcu 1989 r. (podczas pobytu chorej w Instytucie Onkologicznym w Gliwicach) niespodziewanie nastąpiła radykalna poprawa. Trwałość uzdrowienia zweryfikował czas oraz systematyczna kontrola medyczna.

Po zbadaniu dokumentacji lekarskiej przez dwóch profesorów medycyny i wydaniu pozytywnych opinii postulujących beatyfikację Prymasa Tysiąclecia oraz abp Andrzej Dzięga uznali, że istnieją podstawy prawne i faktyczne do rozpoczęcia procesu o domniemanym cudownym uzdrowieniu.

Podczas pierwszej publicznej sesji zaprzysiężony został Trybunał. Jego zadaniem będzie przesłuchanie świadków, w tym osoby uzdrowionej oraz jej lekarzy, a także zebranie i opracowanie dokumentacji lekarskiej.

Procedura procesu o domniemanym cudownym uzdrowieniu jest skomplikowana i wymaga długiej oraz kompetentnej pracy.

## Sanktuarium Matki Bożej Loretańskiej

**Sanktuarium Matki Bożej Loretańskiej w Piotrkowicach, położone między Kielcami a Buskiem-Zdrojem, to jedno z najstarszych Sanktuariów Maryjnych w Polsce.**

Wielowiekowa tradycja przekazuje, że w miejscu, gdzie dziś stoi Domek Loretański, wyorano z ziemi figurkę Maryi Niepokalanej. Proboszcz umieścił ją przy znajdującym się w pobliżu krzyżu. Gdy miejscowa dziedziczka, Zofia Rokszycza, modliła się pod nią, dostała uzdrowienia.

W dowód wdzięczności Marcin i Zofia Rokszycy zbudowali kościół i klasztor pw. Zwiastowania NMP. W kościele umieszczono gotycką figurę Matki Bożej, dotychczas czczoną w parafii św. Stanisława, a także wyoraną z ziemi figurkę Maryi.

Po ponad stu latach – w 1776 r. – do istniejącego już zespołu sakralnego dobudowano kaplicę loretańską. Wewnątrz wzniesiono domek o wymiarach

9,5 m na 4 m, który miał oddawać wierne wielkość Domu Świętej Rodziny w Nazarecie. W kaplicy znalazły też swoje miejsce obydwie figury Bogurodzicy. Gotycką figurę z około 1400 r. umieszczono we wnęce ołtarza, natomiast małą figurkę Niepokalanej (wyoraną z ziemi) w ozdobnym relikwiarzu. W ten sposób Sanktuarium Matki Bożej Loretańskiej w Piotrkowicach nawiązuje do tradycji słynnego Sanktuarium w Loreto.

Matkę Bożą Loretańską czci się jako patronkę lotników i opiekunkę ludzi będących w drodze. Domek Loretański to również sanktuarium ojcostwa i macierzyństwa. Małżonkowie wypraszają u Boga, przez wstawiennictwo Bożej Rodzicielki, dar upragnionego dziecka.

## Młodzież na plac Piłsudskiego

**2 kwietnia plac Piłsudskiego stanie się centralnym miejscem pamięci o bł. Janie Pawle II.**

W 1979 r. Ojciec Święty zwracał się na krakowskich Błoniach do młodych, pytając ich: – Czy można odrzucić Chrystusa i wszystko to, co On wniósł w dzieje człowieka?. I zaraz dodał: –Oczywiście, że można. Człowiek jest wolny. Człowiek może powiedzieć Bogu: nie. Człowiek może powiedzieć Chrystusowi: nie. Papież zwracał wówczas uwagę, że bez względu na to, jakiego wyboru się dokonuje, za każdym razem powinien to być wybór, który poprzedza refleksja: co moje działanie oznacza dla mnie oraz innych? Gdzie mnie ono doprowadzi? W imię czego dokonuję takiego wyboru? Chodzi tu zarówno o podejmowanie wyborów codziennych, zwykłych, jak i tych dotyczących całego życia.

Z tego powodu powstał projekt: „Labyrint. Wybieraj dobrze”, który traktuje podejmowanie wyborów jako swoistą przygodę. Przeznaczony jest dla młodzieży. Ma uzmysłowić młodym ludziom, że każda ich decyzja przynosi jakieś konsekwencje. Dlatego też chodząc po labiryncie, będą musieli dokonywać wyborów. W tej grze nie będzie wyborów mniej ważnych, złych czy dobrych, a jedynie istotne. Każda kolejna sytuacja i następujące w jej wyniku decyzje mają uświadomić uczniom, że każdy ich wybór, jeśli zostanie podjęty bez rozmysłu, może w efekcie prowadzić do miejsca, w którym być może wcale nie chcieli się znaleźć. W ten sposób, nie


wprost, młodzież zapozna się z esencją papieskiego nauczania.

Życie jest pełne znaków, które pokazują, jak nie zgubić się w gąszczu decyzji. Jeden z takich znaków, wciąż żywy, choć z dnia na dzień bardziej odległy, stanowi bł. Jan Paweł II. 2 kwietnia, w 7. rocznicę jego śmierci, plac Piłsudskiego stanie się centralnym miejscem pamięci o nim. Od godz. 9.00 do 16.00 młodzi wezmą udział w grze miejskiej, której początek i koniec skupiony będzie wokół dużego labiryntu, otwartego dla przechodniów. W trakcie zabawy oraz po jej zakończeniu na telebimie będzie można zobaczyć materiały filmowe o papieżu z Polski. Gdy o godz. 21.00 zabrmi utwór „Cisza”, rozpocznie się czuwanie. Będzie to spektakl słowa, muzyki, światła i tańca, który otworzy Hanna Gronkiewicz-Waltz, prezydent Warszawy. Na telebimie zostaną wyświetlone archiwalne materiały, na których przyjaciele i znajomi Karola Wojtyły opowiadają o jego życiu i pontyfikacie. Czuwanie poprowadzi Chór Centrum Myśli Jana Pawła II, a choreografię do muzyki przedstawią tancerze szkoły baletowej. Kard. Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, skieruje do zgromadzonych słowa modlitwy za wstawiennictwem Ojca Świętego. Przemówi również sam Jana Pawła II, z archiwalnych nagrań. Fragmenty papieskich dokumentów odczyta Dariusz Kowalski, aktor znanymi z serialu „Plebania”.



**SALONIK  
WILANOWSKI**

**ZAPRASZA  
NA KWIETNIOWY  
POKAZ SZTUKI  
PREZENTUJEMY  
ZBIOROWĄ WYSTAWĘ PRAC  
O TEMATYCE SAKRALNEJ,  
NAWIĄZUJĄCEJ DO ŚWIĄT  
WIELKANOCNYCH.**



**Zapraszamy do księgarzni  
parafialnej  
EFFATY**

która mieści się  
w prawym przedsionku świątyni.

Oprócz książek można tu zakupić:

- kalendarze • świece •
- okolicznościowe kartki •
- ozdoby świąteczne • różańce •
- medaliki i inne dewocjonalia.

## Pielgrzymka rodzin do Mediolanu

Od 30 maja do 3 czerwca br. odbędzie się w Mediolanie VII Światowe Spotkanie Rodzin, tym razem pod hasłem: „Rodzina: praca i święto”. Na spotkanie z pielgrzymami z całego świata przybędzie Ojciec Święty Benedykt XVI.

Wydział Duszpasterstwa Rodzin Archidiecezji Warszawskiej organizuje wyjazd do Mediolanu.

Szczegółowe informacje tutaj:  
[www.archidiecezja.warszawa.pl/duszpasterstwo/duszpasterstworodzin](http://www.archidiecezja.warszawa.pl/duszpasterstwo/duszpasterstworodzin).

## KĄCIK DLA DZIECI

Autor kącika dla dzieci  
- Maciej Lichota

**ZADANIE 1:** Przyporządkuj odpowiednie określenia związane z poszczególnymi dniami Wielkiego Tygodnia.

NIEDZIELA PALMOWA	WIELKI CZWARTEK	WIELKI PIĄTEK	WIELKA SOBOTA
to dzień, który rozpoczyna obchody Wielkiego Tygodnia.	to dzień ustanowienia dwóch sakramentów: Eucharystii i Kapłaństwa.	to dzień adoracji Pana Jezusa w grobie.	
to dzień, w którym wspominamy śmierć Pana Jezusa na Krzyżu.		to dzień, w którym poświęcane są pokarmy.	

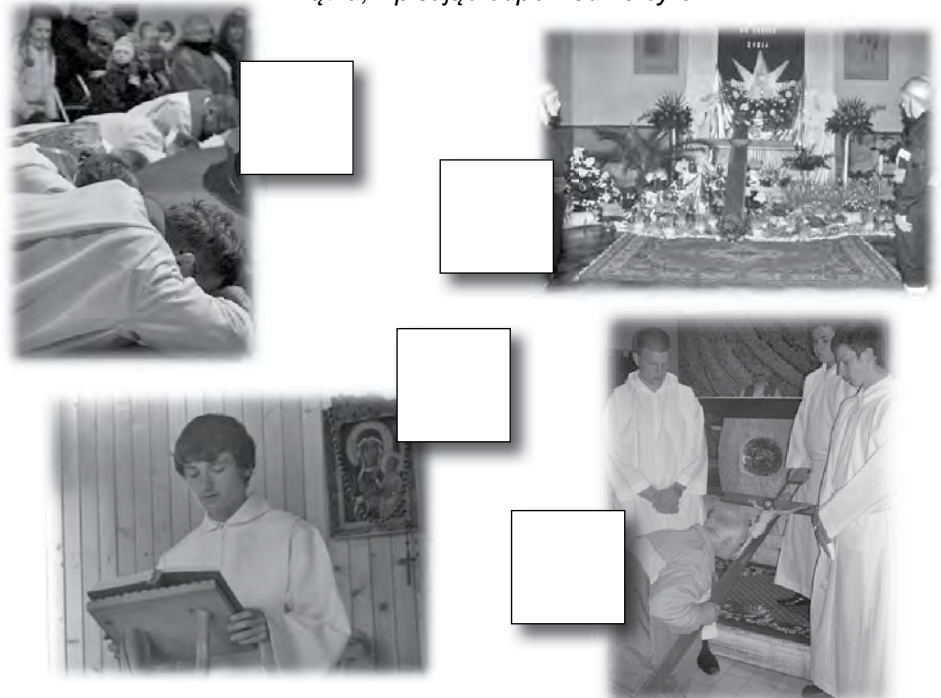
**ZADANIE 2:** Uzupełnij schemat, wstawiając odpowiednie określenia z ramki. **BĄDŹ UWAGAŃNY!**

NIEDZIELA PALMOWA	WIELKI CZWARTEK	WIELKI PIĄTEK	WIELKA SOBOTA
kolor szat liturgicznych:	kolor szat liturgicznych:	kolor szat liturgicznych:	-----

czerwony (x2), biały

- przed południem wszyscy kapłani udają się do katedry, aby odnowić swoje przyrzeczenia kapłańskie;
- tego dnia Kościół nie sprawuje żadnej Mszy św.;
- po południu w kościołach odprawiana jest Liturgia Męki Pańskiej;
- wierni adorują Pana Jezusa w grobie (x2);
- odbywa się obrzęd poświęcenia pokarmów;
- wieczorem odprawiana jest Msza św. Wieczerzy Pańskiej

**ZADANIE 3:** Uporządkuj kolejność poniższych wydarzeń Wielkiego Piątku, wpisując odpowiednie cyferki.



## Niedziela Palmowa Męki Pańskiej, 1 kwietnia 2012 r.

- Kościół obchodzi dziś pamiątkę wjazdu Chrystusa do Jerozolimy dla dokonania Paschalnego Misterium. Uroczysta procesja z palmami odbędzie się przed Mszą św. o godz. 10.00, zaś uroczyste wejście i poświęcenie palm przed każdą Mszą św.
- Nabożeństwo Gorzkich Żali, wraz z kazaniem pasyjnym, zostanie odprawione o godz. 17.00. Następnie będziemy się modlić za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych. Za udział w Gorzkich Żalach można uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.
- Spotkanie członków Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej odbędzie się we wtorek, 3 kwietnia, o godz. 18.30.
- Również we wtorek, po Mszy św. o godz. 18.00, bardzo serdecznie zapraszamy na koncert utworów pasyjnych pt.: „**Oto jak umiera Sprawiedliwy**” w wykonaniu zespołu Mulierum Schola Gregoriana Clamaverunt Iusti.
- Spowiedź – dla tych wszystkich, którzy nie mogli przystąpić do sakramentu pokuty i pojednania w czasie rekolekcji – codziennie od Wielkiego Poniedziałku do Wielkiej Środy, od godz. 16.00. Prosimy nie odkładać spowiedzi na święta, które rozpoczynamy Świętym Triduum Paschalnym w Wielki Czwartek.
- W Wielki Czwartek celebруем pamiątkę ustanowienia sakramentu kapłaństwa i Eucharystii. Przed południem wszyscy kapłani, pod przewodnictwem biskupa, sprawują Mszę św. – z poświęceniem krzyżma – w Archikatedrze Warszawskiej. W tym dniu w kościołach parafialnych odprawia się jedną Mszę św. W naszym kościele Mszę Wieczery Pańskiej będziemy sprawować o godz. 18.00. Po niej przeniesiemy Najświętszy Sakrament do Kaplicy Przechowania. Adoracja, którą poprowadzą zespoły parafialne, potrwa do godz. 22.00.
- Nabożeństwo Drogi Krzyżowej w Wielki Piątek o godz. 15.00. Rozważania Męki Pańskiej przy stacjach kalwarii wilanowskiej poprowadzą przedstawiciele poszczególnych grup parafialnych.
- W Wielki Piątek Kościół powstrzymuje się od sprawowania Eucharystii. W tym dniu rozważamy Mękę Pana Jezusa i adorujemy krzyż. Liturgia Męki Pańskiej rozpocznie się o godz. 17.00. Po niej Siostry Pasjonistki poprowadzą adorację Pana Jezusa w Grobie. Przypominamy, że w tym dniu obowiązuje post ścisły.
- W Wielki Piątek pragniemy również odwiedzić chorych z posługą sakramentalną. Prosimy o zgłaszanie w zakrystii osób samotnych i chorych, które przed świętami chciałyby przystąpić do spowiedzi i komunii św. Prosimy również o zgłaszanie się woltariuszy, którzy pomogą kapłanom w dotarciu z Najświętszym Sakramentem do tych osób. Wizytę rozpoczniemy o godz. 9.00.
- Poświęcenie pokarmów w Wielką Sobotę od godz. 7.00 do 19.00. Liturgię Wigilii Paschalnej rozpoczniemy zaś o godz. 20.00.
- Procesja oraz Msza rezurekcyjna w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego o godz. 6.00. Msze św. sprawowane będą również o godz. 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00 i o 20.00.
- W poniedziałek wielkanocny Msze św. według porządku niedzielnego: o godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00 i o 18.00. Nie będzie Mszy św. o godz. 20.00.
- Świece Caritas na stół świąteczny można nabyć w zakrystii i przed kościołem. Pragniemy przypomnieć, że uzyskane w ten sposób środki Caritas przeznaczają na działalność charytatywną, niosąc pomocą najbardziej potrzebującym, często poszkodowanym w różnego rodzaju kataklizmach w kraju i za granicą.
- Dziś organizujemy zbiórkę ofiar, które zostaną przeznaczone na paczki świąteczne dla najuboższych rodzin z naszej parafii.
- Zapraszamy na Studium Biblijne na temat finansów. Pierwsze spotkanie odbędzie się w naszym kościele we środę, 11 kwietnia, o godz. 19.00.
- W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawrą: Piotr Mikucki, kawaler z parafii tutejszej, oraz Agata Elżbieta Orzeszek, panna z parafii tutejszej – zapowiedź I.

Każdy, kto by wiedział o przeszkodach zachodzących między narzeczonymi, zobowiązany jest powiadomić kancelarię parafialną. Narzeczonych polecamy modlitwie parafian.

17. Miłosiernemu Bogu polecamy zmarłych w ostatnim miesiącu naszych parafian:

- Janusza Wojciecha Magnuskiego,
- Teresę Drzewicz,
- Mariana Wiktora Krzemińskiego,
- Jadwigę Marię Olejarczyk,
- Władysławę Kuszewską,
- Mariannę Irenę Kanątek,
- Lecha Czesława Wojakowskiego.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

### Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-496 Warszawa  
tel./fax 22 842 18 01

(tel. czynny od poniedziałku do piątku w godzinach pracy kancelarii)

#### Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00  
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

Kredyt Bank SA Filia nr2 w Warszawie - V O/Warszawa,  
ul. Kosiarzy 37, 02-953 Warszawa  
Nr rachunku: 62 1500 1272 1212 7002 4425 0000  
Internet: www.parafiawilanow.pl  
e-mail: parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl

- Wydawca



**Intencja różańcowa**  
**Kół Żywego Różańca**  
od 18.03.2012 do 15.04.2012  
**Módlmy się za kapłanów,**  
**aby Pan uzdolnił ich do głoszenia**  
**Słowa Bożego i natchnął swoją**  
**mocą w czasie rekolekcji**  
**wielkopostnych.**  
„Szczęść Boże”